

Sygnatura akt I 1 Ca 190/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 17-06-2016 r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Iwona Przyłębska-Grzybowska-spr

Sędzia: SO Aleksandra Bolczyk Sędzia: SO Jolanta Tembłowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Radziemska

po rozpoznaniu w dniu 17-06-2016 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. M.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 24 lutego 2016 r sygn. akt IC 2424/14

Oddała apelację.

Aleksandra Bolczyk Iwona Przyłębska-Grzybowska Jolanta Tembłowska

Sygn. akt I 1 Ca 190/16

UZASADNIENIE

Powódka P. M. wystąpiła przeciwko (...) S.A. w W. z powództwem

o zasądzenie kwoty 8 000 zł na jej rzecz z ustawowymi odsetkami od dnia 19.04.2013 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa podniosła, iż w dniu 27.10.2004 r. śmierć poniósł dziadek powódki. Wyłącznie winnym wypadku okazał się kierowca ubezpieczony u pozwanego z tytułu OC. Powódkę łączyła silna więź emocjonalna ze zmarłym. Był jej jedynym dziadkiem; pierwszego straciła, gdy miała niespełna cztery lata. Powódka spędzała u dziadka każde wakacje. Lubiała towarzyszyć mu podczas prac w gospodarstwie. Dobro wnucząt było dla niego najważniejsze. Zawsze miał dla niej czas. Powódka nie może pogodzić się z jego nagłą i tragiczną śmiercią. Powódka pismem z dnia 12.03.2013 r. zgłosiła stronie pozwanej roszczenie o zapłatę 10.000 zł tytułem

zadośćuczynienia. Strona pozwana do dnia wniesienia pozwu nie zajęła stanowiska. Jako podstawę roszczenia strona powodowa wskazała przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew strona pozwana zakwestionowała zasadność roszczenia powódki. Wskazała na brak podstawy prawnej dochodzonego roszczenia, twierdząc, iż zastosowanie art. 448 k.c. w przypadku śmierci najbliższej osoby jest uzasadnione w wyjątkowych sytuacjach, kiedy oczywistym jest, że doszło do naruszenia dobra osobistego. Nie odnosi się to jednak do płaszczyzny odpowiedzialności cywilnej i roszczeń osoby pokrzywdzonej do sprawy. Należy bowiem odróżnić samą odpowiedzialność cywilną sprawcy oraz odpowiedzialność gwarancyjną ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia. Z ostrożności procesowej pozwana podniosła, iż w świetle okoliczności sprawy żądana przez powódkę kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana. Powódka nie udowodniła, aby śmierć dziadka zaburzyła dalszą jej egzystencję, bądź też relacje między nią a pozostałymi członkami rodziny lub społeczeństwem. Nie udowodniła również, aby ww. zdarzenie doprowadziło do negatywnych następstw w psychice, które utrudniałyby prawidłowe funkcjonowanie bądź, że doznany wstrząs psychiczny doprowadzi do rozstroju zdrowia. Pozwana podniosła, iż od śmierci dziadka upłynęło ponad 10 lat i powódka z pewnością zdążyła się oswoić z nową sytuacją, chociaż oczywistym pozostaje, że wspomnienia o zmarłym będą zawsze jej towarzyszyć.

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2016 roku wydanym w sprawie o sygn. akt IC 242/14 Sąd Rejonowy w Koninie oddalił powództwo (punkt 1. wyroku) oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.217,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2. wyroku).

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 27.10.2004 r. w miejscowości W., woj. (...) D. R., kierując samochodem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, doprowadzając do czołowego zderzenia z jadącym z przeciwnej strony samochodem marki D. (...) o nr. rej. (...), w wyniku czego pasażer pojazdu D. (...) Z. G. doznał obrażeń ciała skutkujących jego śmiercią. Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem w sprawie II K 29/09 wydanym przez Sąd Rejonowy w Kazimierzy Wielkiej w dniu 28.10.2009 r. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat. Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2011 r. sygn. akt IX Ka 212/10 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Zmarły Z. G. był dziadkiem powódki P. M., których miał kilkoro. Powódka urodziła się (...) W chwili śmierci dziadka miała 14 lat. Śmierć dziadka wywołała u powódki reakcję żaloby, poczucie straty, tęsknoty. Nie można jednak uznać, iż u powódki pojawiły się zaburzenia emocjonalne. Brak materiału dowodowego, który pozwalałby ustalić, czy doszło do pogorszenia się stanu zdrowia psychicznego powódki. Według wywiadu u biegłego psychologa, od 16 – go roku życia powódka skarżyła się na klucie w klatce piersiowej i stany niepokoju, ale nie ustalono przyczyny tych dolegliwości. Te objawy psychosomatyczne mogły być związane np. ze stresem związanym ze szkołą.

(...) S.A. działając w imieniu powódki pismem z dnia 12.03.2013 r. wystąpiło z roszczeniem w kwocie 10 000 zł, tytułem zadośćuczynienia. Pozwany do dnia wytoczenia powództwa nie zapłacił żadnej kwoty zadośćuczynienia, konsekwentnie uznając brak podstaw faktycznych i prawnych.

Powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie rzeczowego materiału dowodowego i akt szkody.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy zważył, że podstawę prawną roszczenia powódki stanowi art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c. w zw. z art. 822 k.c. i umową ubezpieczenia OC oraz art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Potwierdzenie zasadności podstawy prawnej roszczenia co do zasady można również znaleźć – jak wskazał Sąd orzekający –

w orzecznictwie SN. W szczególności zgodnie z uchwałą SN z 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10 Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art.

448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Sąd Najwyższy podkreślił, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego.

Konstatując powyższe Sąd Najwyższy odwołał się do uchwały SN z dnia 22.10.2010 r., III CZP 76/10, OSP 2011/9/96 („Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.”). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały podkreślił, iż cierpienia psychiczne i fizyczne w następstwie śmierci osoby trzeciej z uwagi na charakter więzi, nie prowadzące do rozstroju zdrowia, stanowią podstawę dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Sąd uznał, iż katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Sąd I instancji wskazał, że w judykaturze uznano, iż do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności

i prywatności, płęć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to – a fortiori – może nim być także więź między osobami żyjącymi, nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Sąd Rejonowy podkreślił, że pogląd taki pojawił się już w nowszym

w orzecznictwie, i jednocześnie stanowisko to przytoczył.

W konsekwencji Sąd I instancji wskazał, że rzeczą sądu jest dokonać oceny, czy zebrany materiał dowodowy prowadzi do wniosku, iż na skutek śmierci dziadka naruszona została tak silna więź rodzinna (emocjonalna), a tym samym doszło do naruszenia dobra osobistego strony powodowej w takim rozmiarze, że to naruszenie winno zostać zrekomensowane świadczeniem pieniężnym. To strona powodowa powinna wykazać istnienie krzywdy uzasadniającej zasadność roszczenia oraz rozmiaru tej krzywdy, polegającej na naruszeniu wskazanego w pozwie dobra osobistego, polegającego na zerwaniu więzi rodzinnej.

Sąd orzekający podkreślił, że nie jest obowiązkiem Sądu poszukiwanie dowodów z urzędu. Działanie sądu z urzędu może, bowiem prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (por. wyrok SN z 12.12.2000 r., V CKN 175/00, OSP 2001/7-8/116 z glosą aprobującą Broniewicza OSP 2001/7-8/116, uchwała składu 7 sędziów SN z 19.05.2000 r. III CZP 4/00, OSNC 2000/11/195). Postępowanie cywilne jest bowiem postępowaniem kontradyktoryjnym, gdzie aktywność dowodowa obciąża strony procesu. Wszelkie działania Sądu z urzędu mogłyby być poczytane jako naruszające zasadę równych praw stron gdyż w istocie rzeczy prowadziłyby do faworyzowania jednej ze stron procesu na niekorzyść drugiej. W tej kwestii należy wskazać, na art. 3 k.p.c. czy art. 232 k.p.c. Możliwość podejmowania inicjatywy dowodowej przez sąd może mieć jedynie charakter wyjątkowy w sytuacji rażącej nierównowagi procesowej stron, gdy dany dowód jest niezbędny do rozstrzygnięcia, a strona sama z przyczyn wewnętrznych nie jest w stanie przejawiać inicjatywy dowodowej. Z taką sytuacją zdaniem Sądu nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Każda ze stron jest reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, który ma świadomość praw i obowiązków oraz konsekwencji swych działań czy zaniechań.

W konsekwencji – jak wskazał Sąd Rejonowy – obowiązek wynikający z art. 6 k.c. w procesie jest realizowany poprzez zgłaszanie stosownych wniosków dowodowych celem udowodnienia okoliczności, na które powołuje się strona procesu. Stosownie do art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Ewentualne ujemne skutki nieprzedstawienia dowodu obciążają stronę, która nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku. Tym samym w tej samej sprawie na stronach może spoczywać obowiązek udowodnienia różnych okoliczności faktycznych w zależności od tego, jakie skutki prawne z nich poszczególne strony wywodzą. Należy również podkreślić, iż samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą.

Sąd I instancji wskazał, że dowody zaoferowane przez powódkę działającą przez profesjonalnego pełnomocnika, to dowód z opinii biegłego oraz akta szkody i wskazał, iż z tych dowodów nie wynikają okoliczności wskazane w uzasadnieniu pozwu, w zakresie wyjątkowej więzi emocjonalnej powódki ze zmarłym dziadkiem.

Sąd I instancji podkreślił, że treść opinii biegłego psychologa w całokształcie materiału dowodowego każe wykluczyć, aby u powódki wystąpiło uczucie krzywdy wskazujące na naruszenie dóbr osobistych w znacznym rozmiarze. Powódka nie powołała żadnych innych dowodów, które mogłyby określić charakter relacji oraz wpływ zdarzenia na życie osobiste powódki, w tym jej funkcjonowanie w szkole i w codziennym życiu. Świadczenie (lub inne dowody) powinni się wypowiedzieć co do faktu przeżywania żałoby oraz doznanych cierpień w tym charakteru relacji łączących strony. Brak było także dokumentacji medycznej wskazującej na ewentualny związek zdarzenia z negatywnymi skutkami dla zdrowia i psychiki powódki.

W konsekwencji Sąd ten uznał, że powódka nie doznała takiej krzywdy po śmierci dziadka, czyli naruszenia dobra osobistego w takim rozmiarze, która winna być zrekompensowana zadośćuczynieniem pieniężnym. Z opinii biegłego psychologa wynika normalna reakcja po nagłej śmierci osoby bliskiej. Dolegliwości, które przechodziła powódka po śmierci dziadka, mogły być równie dobrze związane ze stresem z powodu szkoły, co właśnie wynika z opinii. Sąd Rejonowy zauważył, że przyznanie zadośćuczynienia dla wnuka jest wówczas zasadne, gdy dziadków łączy z wnukami silna więź, wyrażająca się np. we wspólnym zamieszkiwaniu, pozostawianiu wnuka pod bezpośrednią opieką dziadków, wychowywaniu wnuka przez dziadków. Każdorazowo jednak to na stronie powodowej ciąży obowiązek wykazania istnienia tego rodzaju więzi między dziadkami

a wnukami, a także wykazania doznanej wskutek śmierci dziadka krzywdy o określonych rozmiarach. Strona powodowa nie sprostowała w niniejszej sprawie temu obowiązkowi. Twierdzenia powódki (a właściwie jej pełnomocnika) zawarte w pozwie, iż powódka lubiła przebywać w towarzystwie dziadka i chętnie spędzała z nim czas, w tym wakacje, nie zostały w żaden sposób wykazane dowodowo. Nie wykazano zatem istnienia przesłanek, które uzasadniałyby przyznanie jej zadośćuczynienia. Pojęcie krzywdy funkcjonujące w orzecznictwie wymaga bowiem czegoś więcej niż samej zmiany w zakresie relacji stron (ich ustania). W przedmiotowej sprawie powódka nie doznała w wyniku śmierci dziadka krzywdy, polegającej na doznawaniu przez nią bólu, cierpienia, poczucia osamotnienia, istotnych utrudnień życiowych i zmiany jakości życia. Powódka nie wykazała, aby odczuwała ból i cierpienie w momencie, kiedy osoby, którą dziecko obdarzyło przywiązaniem, zabraknie.

Sąd I instancji podkreślił, że powódka zamieszkiwała

w znacznej odległości od zmarłego, więc nie mogli widywać się zbyt często, a przynajmniej powódka tego nie wykazała. Nie wykazała także, aby łączyły ją wyjątkowo silne więzi emocjonalne z innym tytułu, poza normalnymi więzami emocjonalnymi pomiędzy daleko mieszkającym dziadkiem a jednym z wielu wnuków. Częstotliwości odwiedzin, w tym znacznego czasu spędzanego np. podczas wakacji nie wykazano. Z opinii biegłego także nie wynika wyjątkowo silna więź. Okoliczności te spowodowały, iż uznano, że naruszenie dobra osobistego i doznana krzywda, nie dają podstawy do zrekompensowania jakkolwiek sumą pieniężną, której „odpowiedniości” także

w żaden sposób powódka zaoferowanymi dowodami nie wykazała, a które szeroko omówiła w uzasadnieniu pozwu.

Wobec powyższego, Sąd I instancji oddalił powództwo jako bezzasadne.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. wskazując, że pozwany poniósł koszty wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 1.200 zł oraz koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Razem daje to kwotę 1.217 zł.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka P. M. zaskarżając go w całości i zarzuciła:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę treści opinii biegłego sądowego poprzez uznanie, że przedmiotowa opinia w sytuacji pominięcia dowodu z przesłuchania strony nie wykazuje naruszenia dobra osobistego powódki z Z. G., w sytuacji gdy z treści opinii w sposób jednoznaczny wynika, że śmierć dziadka wskutek wypadku

z dnia 27 października 2004 roku w miejscowości W. wywołała u powódki reakcję żałoby, poczucie straty i tęsknoty,

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w zw.

z art. 24 k.c. poprzez ich niewłaściwą wykładnię oraz przyjęcie, że zaoferowany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, iż powódkę łączyła z dziadkiem wyjątkowa więź emocjonalna, podczas gdy z treści zeznań świadków oraz opinii biegłego psychologa wynika, iż śmierć Z. G. wpłynęła destrukcyjnie na powódkę i wywołała uczucie krzywdy, winna ulec rekompensacie ze względu na naruszenie dobra osobistego.

Stawiając powyższe zarzuty apelująca wniosła o:

1. przesłuchanie jej w charakterze strony przed Sądem II instancji na okoliczność wykazania szczególnej więzi łączącej ją z dziadkiem i oceny zdarzenia pod kątem zerwania tej więzi, jak również krzywdy, bólu i cierpienia jakich doznała po śmierci dziadka,

2. zmianę zaskarżonego wyroku w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwotę 8.000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty,

3. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki P. M. okazała się nieuzasadniona.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia, nie budzą bowiem żadnych wątpliwości. Stąd te ustalenia, jak i poczynione przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wywody prawne, Sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Wbrew stanowisku apelującej Sąd I instancji nie dopuścił się żadnych uchybień, które musiałyby skutkować koniecznością zmiany, bądź uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Jako nieuzasadnione ocenić zatem należy wszelkie wyeksponowane w petitum apelacji zarzuty naruszenia zarówno prawa procesowego, jak i prawa materialnego.

Lektura całokształtu okoliczności sprawy potwierdza zasadność – wspartej szeroką argumentacją – tezy Sądu orzekającego bezzasadność roszczenia strony powodowej, wobec niewykazania istnienia krzywdy.

Podkreślić należy, że ustawą z dnia 1 marca 1996 roku

o zmianie m.in. Kodeksu postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 189) doszło do szeregu zmian proceduralnych zwiększających zasadę kontrydiktoryjności, z usunięciem zasady odpowiedzialności sądu za rezultat postępowania

dowodowego. Po wskazanych zmianach na sądzie rozpoznającym sprawę nie spoczywa powinność zarządzenia dochodzeń mających na celu uzupełnienie i wyjaśnienie twierdzeń stron oraz poszukiwanie dowodów w celu ustalenia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych. Dysponentami postępowania dowodowego są bowiem strony, na nich spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.) i są one obowiązane wykazać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.p.c., zdanie pierwsze). Oznacza to, że przedstawienie materiału pozwalającego na odtworzenie stanu faktycznego należy do stron, a niedostatki w dowodzeniu określonego faktu powodują dla strony, na której ciężar dowodu spoczywał, niekorzystne skutki prawne w postaci przegrania procesu.

Ustawodawca pozostawił wprawdzie sądowi prawo do przeprowadzenia z urzędu dowodów niewskazanych przez stronę (art. 232 k.p.c. zdanie drugie), jednak aktywność ta ma charakter wyłącznie uzupełniający, gdy dopuszczenie dowodów było szczególnie uzasadnione w sytuacji niedostatecznego wyjaśnienia (vide: m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1998 roku, I PKN 194/98, publ. LEX nr 36518; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 6 listopada 2007 roku, III AUa 529/07, publ. LEX nr 468586).

Poza ww. uprawnieniem sądu z art. 232 k.p.c. zdanie drugie zacytowane zmiany proceduralne ograniczyły więc rolę sądu

w dążeniu do wykrycia prawdy, do przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony i możliwości udzielenia stronom występującym bez adwokata lub radcy prawnego potrzebnych pouczeń (art. 5 k.p.c., art. 212 k.p.c.). Co do tej ostatniej kwestii trzeba zaznaczyć, że pouczenia mogą być udzielane tylko w razie uzasadnionej potrzeby, a ich treść zawężona być musi do czynności procesowych oraz o skutkach prawnych tych czynności i skutkach zaniedbań. Nie mogą one natomiast odnosić się do norm zawartych w prawie materialnym (vide wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 czerwca 2000 roku, V CKN 60/00; z dnia 26 września 2000 roku, I PKN 48/00 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2001 roku, II CKN 577/00, publ. LEX nr 52602).

Transponując powyższe wywody na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić trzeba – jak już zaakcentowano na wstępie – że stanowisko Sądu Rejonowego wyrażone w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku zasługuje – w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego i pasywnej postawy apelującej P. M., której działanie ograniczyło się do zgłoszenia wniosku dowodowego w zakresie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego i zaoferowania dowodu z dokumentów akt szkody – na aprobatę, czyniąc jednocześnie bezzasadnymi wywody negujące dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodu z opinii biegłego sądowego psychologa.

W ocenie Sądu Okręgowego ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie, w tym w szczególności dowodu

z opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii pozostawała oceną wszechstronną i pełną, dlatego też Sąd odwoławczy ocenę tę w pełni podziela.

W istocie bowiem, z wniosków przeprowadzonej w toku postępowania pierwszoinstancyjnego opinii nie sposób wywieść –co bezzasadnie próbuje przeforsować skarżąca – że wystąpiło

u niej uczucie krzywdy wskazujące na naruszenie dóbr osobistych w znacznym rozmiarze, tj. wystąpienie poczucia bólu, cierpienia, osamotnienia, trudności w codziennym funkcjonowaniu wywołane zerwaniem szczególnie silnej więzi rodzinnej (emocjonalnej), problemów zdrowotnych, a tylko stwierdzenie tego faktu czyniłoby zasadnym żądanie pozwu.

Opisane zaś przez skarżącą w uzasadnieniu wywiedzionego środka zaskarżenia okoliczności, tj. m.in. płacz, trudności ze snem, zamknięcie się w sobie, strach, roztrzęsienie stanowią – w świetle brzmienia opinii (niekwestionowanej zresztą przez P. M.) – reakcję typową (normalną) wyłączając tym samym potrzebę pieniężnej rekompensaty krzywdy, i tezy tej nie mogą niweczyć eksponowane przez apelującą dolegliwości

w postaci kłucia w klatce piersiowej, czy stanów niepokoju, skoro – z uwagi na bierność skarżącej P. M.

i niezaoferowanie przez nią stosownego rzeczowego materiału dowodowego – nie sposób wykluczyć, iż stan ten (objawy psychosomatyczne) stanowią wynik stresu szkolnego.

Znamiennym jest, że apelująca nie stawiała się na termin rozprawy wyznaczony na dzień 21 maja 2015 roku celem jej przesłuchania w charakterze strony i nieobecności swej nie usprawiedliwiła. Ponadto nie stawiała się na kolejny termin rozprawy wyznaczony na dzień 11 lutego 2016 roku, o którym powiadomiony został jej pełnomocnik, i – pomimo reprezentacji przez profesjonalnego pełnomocnika – nie złożyła innych, dalszych wniosków dowodowych, w tym nie wniosowała

o przesłuchanie świadków, którzy mogliby potwierdzić forsowane w apelacji bliskie relacje ze zmarłym dziadkiem.

W tym miejscu podnieść jednocześnie trzeba – odnosząc się do wywodów skarżącej zawartych w uzasadnieniu złożonej apelacji – że dowód z przesłuchania strony nie może zostać zastąpiony treścią twierdzeń strony zawartych w sporządzonej w toku postępowania opinii biegłego.

Pasywność skarżącej w toku postępowania pierwszoinstancyjnego implikować musiało oddalenie wniosku dowodowego P. M. o przesłuchanie jej w charakterze strony, z uwagi na sprekludowany charakter.

Konkludując stwierdzić należy, że brak jest podstaw do wydania orzeczenia o charakterze reformatoryjnym.

Wszelkie zatem zarzuty apelacyjne uznać trzeba, za polemikę z prawidłowymi ustaleniami i prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I instancji.

Z tych względów i na podstawie art. 385 k.p.c. apelację powódki jako bezzasadną należało oddalić.

Aleksandra Bolczyk Iwona Przyłębska – Grzybowska Jolanta Tembłowska